

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 8 Października r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

O pobieraniu poszlin od majątków, testamentem zapisanych od męża żonie i wzajemnie, oprócz przypadającej z prawa części do wydziału.

Wedle Ukazu Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentów Sankt-Petersburskich słuchali przełożonej przez Ministra sprawiedliwości, Pana Jenerała Piechoty i Kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Lobanowa - Rostowskiego, dla należytego wykonania Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu rozpatrywała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-Petersburskich o tém: czyli należy pobierać poszliny od majątków, testamentem zapisanych od męża żonie i wzajemnie? Powszechne Zebranie Rządzącego Senatu, zgodnie z wnioskiem Ministra Sprawiedliwości, większością głosów postanowiło: iż gdy N a y w y ż e y potwierdzone Postanowienie Rady Państwa 16 maja 1821 roku odnosi się do takich osób, z których każda w szczególności ma prawo do następstwa do całego zmarłego kuzyna majątku; ale maż po żnie, albo żona po mężu, w żadnym przypadku nie biorą w spadku całego majątku, prócz wydziału im prawem przepisanej z niego części; następnie do dalszych części majątku, wydawanych za testamentami, oni nie mając z porządku ustaw prawa do następstwa, nie mogą nazywać się następcami, ale zostają osobami postronnymi, odbierającymi majątek w sposobie darownym, wypada przeto od tych darownych części majątku uzyskiwać ustanowioną prawem poszlinę. Rada Państwa, znajdując w tej rzeczy wniosek Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania, większością głosów przyjęty, z prawidłami zgodnym, i do praw stosownym, *przez opinię postanawia:* go utwierdzić. „Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano: *Ma być podług tego.* W St. Petersburgu d. 9 czerwca 1826 roku. R o z k a z a li: o wypisaney wyżej, d. 9 przeszłego czerwca N a y w y ż e y potwierdzoney opinii Rady Państwa dać wiedzieć, dla wiadomości i należytego w potrzebném zdarzeniu wypełnienia, do wszystkich Rządów Gubernialnych i Obwodowych i do Wojskowej Kancellarii Wojska Dońskiego, również do Izby Skarbowych i dalszych miejsc im równych, mających prawo utwierdzania aktów wieczystych; o czém posłać Ukazy, i również przez Ukaz uwiadomić P. Ministra Skarbu; a do N a y ś w i ę t s z e g o Rządzącego Synodu, i do Powszechnego Zebrania Departamentów Moskiewskich przesłać uwiadomienia. Dnia 25 sierpnia 1826 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-Petersburskich).

O objaśnieniu i dopełnieniu praw, względem rocznego terminu apellacyjnego.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentów Sankt - Petersburgskich słuchali przesłanej przez Ministra sprawiedliwości, Pana Jenerała Piechoty i Kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Lobanowa - Rostowskiego, dla należy-

tego wykonania, kopii N a y w y ż e y konfirmowanej Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu słuchała zapiski Ministra Sprawiedliwości, o wytłómaczeniu i dopełnieniu praw, względem rocznego apellacyjnego terminu, i przedstawionych przy niej: a) przełożenia Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu Departamentów Sankt-Petersburskich, i b) Postanowienia Igo Departamentu Senatu. Rada Państwa, dla uprzątnienia dostrzeżonych przewłok w sprawach processowych, równie z nieregularnego tłumaczenia prawa, 25 maja 1822 roku, jak i ze zdarzających się niekiedy opoźnień z obwieszczeniem rozprawiających się o stawieniu się dla wysłuchania wyroków, i w ogólności, dla potwierdzenia będących o terminie na przenos spraw urzędów, *przez opinię postanawia* co następuje: 1) termin na podawanie apellacyi we wszystkich sprawach cywilnych, liczyć od dnia formalnego obwieszczenia rozprawiających się o nastającym wyroku. Na skutek czego, 2) obecni rozprawiający obwieszają się od Sądu, o naznaczonym dniu do podpisania wyroku, dla wysłuchania tego wyroku, przez powiestki od Policji; a nieobecni, przez pośrednictwo wydrukowania w gazetach Sankt-petersburskich i Moskiewskich. A zatym 3cie) jeżeliby kto ze znajdujących się osobiście, dawszy podpis, że się stawi u Sądu dla wysłuchania wyroku, na dzień w powiestce tej naznaczony nie stawił się, ani umocowanego od siebie nie wskazał, wyrok uważać za objawiony jemu od tego dnia, który był naznaczony w powiestce. Lecz 4) Jak tylko rozprawiający się, albo jego pełnomocnik, na dzień naznaczony w powiestce przez Policję do wysłuchania wyroku nie staje, podpisuje go o otrzymaniu tej powiestki od Policji Sądowi nie będzie złożona; rozprawiającego się uważać za nieobecnego i postępować, jak przepisano w ogólności o nieobecnym rozprawiającym się, to jest: ogłaszać przez gazety. 5) Nieobecnym rozprawiającym się uważać wyrok za objawiony, od dnia późniejszego wydrukowania pierwszej publikaty, to jest: od dnia tych gazet Sankt-Petersburskich lub Moskiewskich, które będą zawierały w sobie późniejsze wydrukowanie pierwszego ogłoszenia. 6) Jeżeliby ktokolwiek z nieobecnym rozprawiającym się, albo jego pełnomocnik, stawił się w Sądzie sam przez się przed uczynieniem jeszcze wezwania przez gazety i wysłuchał wyroku; tedy roczny termin na podanie apellacyjnej żałoby liczyć dzień od dnia ogłoszenia wyroku i daney przezeń o wysłuchaniu jego podpiski. 7) Dla zaradzenia odwiekaniu, doświadczeniami sprawdzonemu, z przyczyny niewnoszenia pieniędzy na publikację, i żeby publikacje te mogły być czynione na istotney podstawie praw, natychmiast po podpisaniu w Sądzie wyroku, odtąd na przyszłość postanawia się: a) Ażby każdy przynoszący żałobę w rzeczach processowych, apellacyjnemu porządkowi podległych, w tymże czasie składał w tym Sądzie, gdzie sprawa jego ma się odbywać, dziesięć rubli assygnacyami, na przypadek potrzeby wydrukowania w gazetach; b) Toż samo zachować i przy podaniu żałob apellacyjnych do Izby. 8) Pozostałe pieniądze powinny być powracane temu, z

czyjey strony nie okazało się potrzeby ich użycia na wydrukowanie w gazetach; ale i sam koszt ze strony usprawiedliwionej przez Sąd, podług powszechnego prawa o wynagrodzeniu za straty procesowe, powinien być przysądzony na winnym.

g) Termin zaś dla strzymania wykonania wyroków mieysc sądowych i na podanie żądań apellacyjnych, tak dla obecnych, jako i w powszechności dla nieobecnych rozprawujących się, zostaje w każdym razie ten sam, jaki jest przepisany w Ukazie 17 sierpnia 1797 roku. „Na opinii oryginalnej własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „*Ma być podług tego*. W Carskiem-Siele. 30 czerwca 1826 r. „Rozkazali: względem tey N a y w y ż e y konfirmowanej Opinii Rady Państwa, postać Ukazy wszystkim Urzędowym mieyscom i osobom, dla należytej do kogo co z nich należeć będzie, wiadomości i wykonania; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Sankt-petersburskich i Moskiewskich Departamentów Rządzącego Senatu i do Powszechnego Zebrania Departamentów Moskiewskich, postać uwiadomienia. Dnia 31 sierpnia 1826 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-Petersburskich.)

ANGLIA.

Londyn d 23 września.

(Journal de St. Petersburg).

Romans muzyczny *the w hite Lady*, lubo nie jest tłumaczeniem sztuki francuskiej *Damy białej*, będzie grany na teatrze *Drurylane*, ze sławną muzyką *Boieldieu*, tak znaną w Paryżu.

— Spis następny, ułożony z opisów urzędowych podawanych corocznie Parlamentowi, nie może być obojętnym dla postrzegaczów, chcących poznać wpływ praw angielskich, na obyczaje tego kraju. Liczba obwinionych o występki, pociągniętych do sądów, następnie została ułożoną:

	Obwinionych	mężczyzn	kobiet.
W 1806 — — — — —	4,346	3,120	1,226
średnia z lat 11 od 1805 do 1815, na rok:	5,634	4,134	1,500
średnia z lat 10 od 1816 do 1825, na rok:	13,020	10,935	2,095
W roku 1825	14,437	11,886	2,548

— Dnia 26 września. —

(z Gazety Pruskiej Stanu).

Zawczora Xiążę *Sussex* i Xiążę *Rutland* odwiedzili Xięcia *Yorku*.

— Podsekretarz stanu stosunków zewnętrznych, lord *Howard de Walden*, wyjechał wczorą do Paryża.

— W piątek i sobotę lord naczelny kommissarz wysp Jońskich, *Ferd. Adams*, pracował w wydziale kolonialnym, z podsekretarzem stanu tegoż departamentu, *P. Hay*.

— Słychać, iż *P. Walter Scott* ma się ożenić z siostrą zmarłego *P. Bruce*, historyografa kompanii Wschodnio-Indyjskiej, i ma wziąć w posagu 300,000 f. szt. Narzeczona miała oświadczyć, iż mu z góry 100,000 f. s. na opłacenie jego długów zaliczy.

— Dnia 30 września. —

(z teyże gazety.)

P. Brown obrany został lordem majorem.

— Półkownik *Beneski* (znany ze swego towarzyszenia *Iturbidemu* do Meksyku) został niejako agentem kanału połączenia Oceanu spokojnego z Atlantyckim, i dla tego miał naradę z Prezydentem Stanów Zjednoczonych w *Quincy*. Potrzebna na to summa złoży towarzystwo akcyonaryuszów, ma zaś wynosić 5 milionów dolarów. Kanał w przeciągu 18 miesięcy ma się ukończyć, a wyszle się w tym celu 6,000 robotników z Ameryki północnej do *Guatimala*. Towarzystwo pomienione otrzymało na lat 20 wielkie przywileje.

— Towarzystwo górnicze Chilijskie, po bezkorzystnem wydaniu 60,000 f. s. rozwiązane zostało.

Londyn dnia 23 września:

(z Gazety Warszawskiej.)

Jedna z gazet dublińskich pisze, iż Lord *Wel-*

lington złoży dostojność Wice-Króla Irlandyi, a następcą jego będzie Xiążę *Rutland*. Taż gazeta twierdzi, iż Ministrowie angielscy na przyszłym posiedzeniu Parlamentu podadzą bil, aby wszyscy właściciele dóbr ziemskich, niemieszkający w Irlandyi, dawali pewną część dochodów na wsparcie tamecznych ubogich.

Kommissya posiadaczów obligow na pożyczkę grecką, zajmuje się gorliwie swoją pracą, i spodziewać się wypada zupełnego odkrycia wielkiej niedbałości i uchybień ze strony tych, którzy znacznych funduszów, jakie posiadali, nie użyli przyzwoicie dla sprawy Greków.

Zewsząd odbieramy naysympatyczniejsze wiadomości o wzroście handlu i rękodzieł krajowych. Stan oraz powietrza był tak dogodny, iż znikła obawa względem urodzaju kartofli i innych jarzyn. Nigdzie nie braknie pieniędzy.

List z *Malty* pod d. 6 b. m. wyraża: „Spodziewamy się tu wkrótce wielkich wypadków. Wczora wieczorem przepłynął koło naszej wyspy jeden ze statków parowych, należących do Lorda *Cochrane*, bez zatrzymania się; a że płynął ze strony północnej, jest więc domysł, iż wypłynął z *Messyny* i szuka wspomnianego lorda. Rząd tutejszy postanowił odeprzeć dzielnie tego lorda, jeśliby chciał po nieprzyjacielsku zbliżyć się do *Malty*; mógłby się zatem rzeczony lord bardzo zawieść, jeśliby się spodziewał ztąd jakiej pomocy dla swojej wyprawy.”

Odebrany tu przez *Ankonę* list z *Zante* pod d. 1 września, zawiera co następuje: „Otrzymaliśmy niewątpliwą wiadomość, iż półkownik *Fabvier* odpędził Turków od *Aten*, i otworzył związek między *Napoli di Romania* i *Argos*. Dnia 12 września ma się odprawić zgromadzenie narodowe w *Morei*, gdzie wszystkie stronnictwa bardzo pragną, aby Lord *Cochrane* przybył w samą porę i znajdował się na tém zgromadzeniu; nie atoli nie wiemy o jego obrótach. *Ibrahim* hasza stoi w *Mistra*, i mówi, iż otrzymał 4,000 posiłkowego wojska Arabów. Po pobiciu floty tureckiej przy *Samos*, nie mamy dokładnej o niej wiadomości. Jenerał *Kolokotroni* usiłuje zebrać znaczną potęgę, myśląc uderzyć na wojsko *Ibrahima* haszy, obozujące w *Kortinie* i *Trypolizzie*, co mu się zapewne powiedzie, gdyż inni dowódcy łączą się z nim ze znacznymi oddziałami. Łatwo Grecy mogliby pokonać Turków, gdyby zgodnie i wytrwale działać chcieli: wojsko bowiem tureckie nie jest skoncentrowane, ale rozproszone po kraju.”

Gazety tutejsze umieściły list jednego z towarzyszy Lorda *Cochrane*, pisany d. 6 sierpnia z *Cagliari*, gdzie wspomniany lord zawiązał na statku parowym *Perseverance*, którego machiny potrzebowały naprawy. Tam dowiedział się, iż poseł Sardyński w *Londynie* doniósł dworowi swemu; iż jenerał *Pepe* (hawiający jak wiadomo w *Brixelli*) uzbraja w Anglii flotę statków parowych, w celu uderzenia na Sycylię, a z tey przyczyny, za odebraniem rozkazu z *Turyngu* wymierzono wszystkie działa twierdzy na statek *Perseverance*, jeden statek kanonierski przy nim postawiono, straż w mieście podwojono, i wszystkie bramy o godzinie 8 wieczorem zamknięto. Po siedmiu dniowej kwarantannie, przestrzāsano jak najszybciej ów statek parowy, szukając na nim jenerała *Pepe* lub stronników jego; lecz nikogo nie znaleźli. Rozchodziły się w mieście osobliwe pogłoski, a między innemi, iż *Cochrane* wysadził jenerała *Pepe* i stronników jego w *Almeria* w Hiszpanii; lecz zdaje się, iż *Cochrane* nie zawiązał wcale do *Almeria*.

Ci, którzy teraz zwiedzają *Gravesand*, oglądają dawny zamek *Tilbury*, którego osada składa się z 2ch oficerów i 30 żołnierzy 3igo półku. Pokazują tam jeszcze w jednym pokoju dawne krzesło z poręczami, na którym siedząc Królowa *Elżbieta* miała wiadomą piękną mowę do swoich oficerów, w czasie, gdy Anglia zagrożona była napadem Hiszpanów.

Niejaki Pan *Higgs* w *Manchester* robi za pomocą gumy elastycznej towary jedwabne, w ełniane i płocienne takimi, iż wody wcale nie przepu-

szczerą, i otrzymał patent swobody na swój tak bardzo użyteczny wynalazek.

Dnia 27 sierpnia odebrano w *Nowym Yorku* (w Ameryce północnej) wiadomość, potrzebującą potwierdzenia, iż blisko 6,000 wojska hiszpańskiego wysiadło w *Panuco*. Flota miała pozostać przy brzegu. Zaraz po tej nowinie posłano korpusek z *Nowego Yorku* do *Mexyku*. Miasto *Panuco* leży w niejakiej odległości od brzegu; a rzeka zwana teraz *Rio de Tampico*, nazywała się dawniej *Rio de Panuco*; uście jej o kilka mil w stronie północnej miasta, dawało przedtem nazwisko swojej całej prowincji, która teraz zowie się *San Luis de Potosi*.

Podług doniesień z *Nowego Yorku* pod dniem 10 sierpnia, Prezydent wyspy *Hayti* (*St. Domingo*) jest w kłopotcie o pieniądze, które trzeba zapłacić Francji, za uznanie niepodległości tej wyspy. Z tego powodu myśli nawet złożyć urząd. Pan *Mackenzie*, Jeneralny Konsul Angielski w *Port-Au-Prince*, nie ukończył jeszcze poleconych mu układów.

Donoszą z Kolumbii, iż Jenerał *Bolívar* w liście pisanym z *Lima* naganął postępowanie Jenerała *Paez*, który dowiedziawszy się o treści tego listu opuścił natychmiast *Walencję*.

Słychać, iż *Bolívar* ożeni się z Panną *Hart*, amerykańką z *Saybrook*, w prowincji *Connecticut*. Jest ona siostrą małżonki kommodora *Hull*, dowódcy fregaty *Unidet* krążącej na morzu spokojnym, i towarzyszyła jej do *Lima*, gdzie *Bolívar* ją poznał.

FRANCYA.

Paryż d. 29 września.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

J. K. W. *Delfin* przybył d. 24 do *Bar-le-Duc*. W czasie obiadu, który tam J. K. W. przyjąć raczył, a na który znakomitsze w mieście osoby wezwane były, wolno było wszystkim przez salę jadalną przechodzić, a tak obiad ów był prawdziwą familiarną uroczystością.

— Okręt kupiecki, jenerał *Foy*, przybył d. 25 z *Haiti* do *Havre*, strawił w tej podróży dni 50; wiadomości przyniesione przezeń z tego kraju są pomyślne: żółta gorączka jeszcze się tam była nie ukazała; mało było okrętów francuzkich w *Port-au-Prince*, a fracht w wysokięm pozostał cenie.

— Na wczorajszej sprawie w sądzie policyi poprawczej, względem biografii kommissarzy policyi, nikt nie chciał się przyznać do autorstwa. Niejaki *Guyon* do tych czas o to obwiniany, twierdził, iż tylko manuskrypt przepisywał, prawdziwym zaś jego autorem był niejaki *Bertrand*. Gdy jednak *Guyon* twierdzenia tego nie udowodnił, na 9 miesięczne więzienie i opłatę 500 fr. skazanym został.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Słychać, iż P. *Canning* w pierwszych dniach następnego miesiąca uda się na powrót do Londynu.

— Wyglądają, powiada *Gwiazda*, co chwila przybycia P. *Chabrol*, z traktatem pomiędzy Brezylją a Francją.

— Jutro minister Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, P. *Brown* wydaje obiad świetny dla P. *Canning*.

— Dziennik *Phare* wychodzący w *Havre* donosi co następuje: D. 1 sierpnia, odkryto na wyspie *śgo Tomasza* spisek, którego spółnicy mieli na celu wzniecić pożar i miasto złupić. Miejsce ucieczki rabusiów opasano w nocy i 16 mulatów pojmano. Od tego czasu mieszkańcy we dnie i nocy pod bronią zostawali w obawie powszechnego powstania murzynów.

— Dziennik *Gwiazda*, zbiegłych do Portugalii żołnierzy hiszpańskich liczy tylko 150 ludzi.

— P. *Kirchöfer* mianowany został jeneralnym konsulem brezyljskim w Paryżu.

— Listy prywatne przez Marsyliję otrzymane, donoszą, jak jedna z tutejszych gazet powiada, iż lord *Cochrane* przekonał się, że Grecy nie

są w stanie, należytem działać sposobem, przeto zaciągnął się do służby baszy Egiptu.

— Od niejakiego czasu postrzegano mnóstwo wędrujących przekupniów, którzy popiersia *Napoleona* po 1 fr. 75 c. sprzedawali. Wczoraj policja wiele takich popiersi zabrała i w prefekturze złożyła.

HISZPANIA.

Madryt d. 15 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przybył tu Pan *Carnerere* z *Paryża*, i przywiozł listy, po czém onegdaj odprawiła się Rada Ministrów, a wczoraj Pan *Salmon* udał się do *San Ildefonso*, z dwiema ważnemi notami, jedną Francuzką, a drugą Angielską. Nowy Posel Portugalski nie otrzymał jeszcze pasportu, aby mógł jechać do *San Ildefonso*. Rząd nasz odrzucił propozycją Pana *Tessin* względem pożyczki: wymagał bowiem w imieniu swoich władzodawców (Anglików i Francuzów), aby Hiszpania przyjęła w oznaczonej cenie obligi byłych Stanów.

Onegday odebrano tu wiadomość, iż cały batalion piechoty pułku Królowej, stojący w *Placencia*, zbiegł do Portugalii, a wczoraj doniesiono, iż półk jazdy Królowej *Amelii* toż samo uczynił. W gwardyi, a nawet w pułkach, daleko od granicy Portugalskiej stojących, zagęszcza się również zbiegostwo. Jazda, która zbiegła z *Olivenza*, wpadła na powrót do Hiszpanii, zabrała z sobą 10 ludzi z koni, poczem znowu wróciła do Portugalii.

Z *Estremadury* i *Galicii* donoszą urzędownie, że już 3400 żołnierzy uciekło z Hiszpanii do Portugalii; z tych 2000 udało się do *Alentejo*, a reszta do *Tras-os-montes*. Obadwa oddziały oświadczyć miały władzom Portugalskim, iż zniewolić chcą Rząd Hiszpański za pośrednictwem Portugalii do zmiany systemu rządowego.

Część strzelców gwardyi z *Vicalvaro* i większa połowa kanonierów z *Ciudad-Rodrigo*, zbiegła do *Alneida*.

Słychać o odkryciu spisku, którego celem było, nakłonić gwardyę do zbiegostwa w massie. Kilka kompanii, wynoszących blisko 1000 ludzi, już na to zezwoliło. Po odkryciu tego spisku uciekło z *Leganez* do Portugalii 27 ułanów, zupełnie uzbrojonych.

— Dnia 16 września —

(Journal de St. Petersbourg.)

Oto jest brzmienie, w jakim *Gazeta Madrycka* mówi o wyniesieniu hrabięgo *Espagna* na godność Granda:

„Król, Pan nasz, podług zdania Rady Kastyljskiej, raczył udzielić dostojność Granda pierwszej klasy, hrabiemu *Espagna*, jenerał porucznikowi wojsk swoich i naczelnemu dowódcy piechoty Swojej gwardyi Królewskiej, dla niego, jego dzieci, jako też potomków w linii męskiej i żeńskiej, z prawego małżeństwa pochodzących, pod tymże tytułem hrabiów *Espagna* wiecznemi czasami, ze względu na znakomite jego zasługi, tak w zawodzie wojskowym, jako i politycznym, w Hiszpanii i za jej granicami, ze względu na prawo, jako też z przyczyny świetności rodu, idącego w linii prostej od dawnych hrabiów panujących *Cominges* i *Fois*, tudzież zaszczytnych spowinowaceń tych familij, z innemi Xiążęćmi domami.“

Korsarz Kolumbijski *Republicano*, który od kilku tygodni był osadzony w porcie Gibraltarskim przez statki należące do stacyi hiszpańskich *Algerir*askiej, potrafił w wieczór d. 5, po wielu próżnych usiłowaniach, wymknąć się na otwartą przestrzeń. Statki te natychmiast w pogon za nim poszły.

Gazeta pod d. 12, zawiera szczegóły tyczące się ucieczki części 4go regimentu lekkiej jazdy, z garnizonu w *Olivenza*, jakoteż postanowienie Królewskie z tej okoliczności. Dezercya nastąpiła z rana d. 2, w chwili, gdy podporucznik *Moncada* straż trzymający, rozkazał swoim żołnierzom wsiadać na koni i przemocą zabrać 111 koni ujęzonych, zostających w stajniach tego regimentu; uczestniczył mu w tym występny za-

miarze porucznik *Gand*, z tegoż wojska. *Moncada* dopełniwszy gwałtu na pieszych będących na straży, udał się drogą Yelweską do Portugalii. Poszło za nim 115 żołnierzy i wielu niższych oficerów tegoż korpusu. Król Jmć żywo się obrazil tym niegodziwym postępkiem *Moncady* i *Ganda*, zwłaszcza, iż szczególnej jego dobroci winni byli swe rangi, zasłużywszy na ich utratę za zostawanie w wojsku pod rządem konstytucyjnym; czując przeto więcej jak kiedy potrzebę użycia sposobów właściwych do zapobieżenia skutkom złego przykładu, Król współ ze Swą Radą, osądził za rzecz słuszną postanowić, co następuje:

Art. 1. Porucznicy *Mancada* i *Gand*, równie jak wszyscy zbiegowie 4go regimentu lekkiej jazdy, zostaną natychmiast po poymaniu powieszeni. Toż samo nastąpi z ich spółnikami i tymi, którzy wiedząc o tym występku, nie donieśli.

2. Każdy, wszelkiego znaczenia, który jakimkolwiek sposobami należeć będzie do przestępstwa podobnego, wyrażonemu w I Art., który je będzie taił lub poduszczał, prosto albo też pośrednio, ulegnie karom przepisanyh wyrokami d. 17 i 21 sierpnia, na bunt.

3. Kaprale i żołnierze o których mowa w I Art. stawiający się przed upływem dni ośmiu, od daty niniejszego ogłoszenia, życiem darowani zostaną.

4. Regiment 4ty lekkiej jazdy jest zniesiony: jeneralny dowódzca prowincyi Estremadury ma obowiązek rozwiązania go, a składających żołnierzy, przeniesienia do innych korpusów służby Królewskiej.

5. Skutkiem tej reformy, oficerowie zawieszają się od swoich obowiązków.

6. Również zawieszeni są od obowiązków dowódcy placu w *Olivenza*.

7. Rada wojenna natychmiast się złoży, i po treściwym procesie rozrządzenie, azali dowódcy 4go regimentu czynili wszystko, co byli powinni, do utrzymania dobrego porządku i scislej karności w tym korpusie; czy oficerowie podwładni dopełniali starannie swoich powinności, i czy wszyscy, równie, jak dowódcy w *Olivenza*, czuwali pilnie nad dobrem służby i bezpieczeństwem tej warowni. Rada ta największą zwróci uwagę na poznanie początku, ciągu i następstwa dezercyi.

8. Doprowadzi ona natychmiast do skutku swoje decyzye, wyjąwszy te, które wedle rozkazu, mają iść do potwierdzenia J. K. M.

Artykuł 9 czyni odtąd odpowiedzialnymi, jeneralnych inspektorów i dyrektorów wszelkiej broni, za oficerów przedstawianych przez nich do służby, a Król Jmć rozkazuje im, dymissjonować tych, którzy nie zasługują na ich zaufanie. Tenże obowiązek wkłada się na jeneralnych rządów prowincyi, przez art. 10.

Postanowienie to, kończy się następnie:

Nakoniec J. K. M. miło mieć nadzieję, iż Jego Gwardya Królewska, równie jak wojsko, przeymie się pogardą ku tym, co splamili honor wojskowy, że nie przestanie ciągle dawać dowodów wierności i prawości; że oddali ze swych szeregów tych wszystkich którzy nie są godni w nich zostawać, i że nakoniec, dobrym swym duchem i scisłą karnością trzymać się dalej będzie drogi dawney zacności hiszpańskiej.

Udzielam WP. tego z rozkazu Królewskiego i polecam ogłosić, w rozkazie dziennym korpusów pod Jego dowództwem zostających.

Madryt dnia 9 września
1826 roku.

Podpisano *Sanbrano*.

PORTUGALIA.
Lizbona d. 9 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

W tych dniach przybyło tu wiele nadzwyczajnych gości do Posłów Francuzkiego, Hiszpańskiego i Angielskiego.

Onegday poymano w klasztorze Franciszkanów dwóch oficerów, którzy przybyli z *Tras-os-Montes*, i tam się ukryli. Znalezione przy nich buntownicze odezwy i znaczne pieniądze. Zaprowadzono ich do warowni *Georges*.

— Dnia 16 września —

Słychać, iż Infantka Rejentka postanowiła utworzyć dwa nowe korpusy, zwane pierwszym i drugim półkiem cudzoziemskim. Każdy z nich ma się składać z 5,000 ludzi.

Odebrana tu gazeta, wychodząca w *Rio-Janeiro* pod napisem: *Dostrzegacz Brezylijski*, donosi pod dniem 10 lipca, iż okręt portugalski *Don Juan IV*, ma się udać do *Liworny*, gdzie zabierze Infanta *Don Michała*, i popłynie do Brezylii. Wspomniony Infant ma bawic na dworze Cesar skim, brata swego aż do czasu zaślubienia się z Królową Portugalską *Donna Maria de Gloria*, mająca teraz lat 6; potem zaś z małżonką swoją uda się do *Lisbony*.

N I E M C Y .

Od brzegów *Elby* d. 29 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rząd Duński zawdziękuje względom dostawienia do Szwecyi 1000 beczek żyta, po 5 talarów beczka.

Król Szwedzki postanowieniem wydanym dnia 14 b.m. dozwolił bezopłaty cła wprowadzać siano i słomę do kraju swego.

W stronie północnej wyspy Islandyi rozbił się na początku tego lata wielki okręt Angielski, który trudnił się połowem wielorybów. Będących na nim 50 ludzi uratowano i sprowadzono na wyspę *Grimsöe*.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Teatr madrycki, posiada teraz aktora tragicznego wielkiej zalety; jest to młody *Carlos Gomez de la Torre*, znakomitej familii, którego szczególniejsze upodobanie skłoniło do teatru, pomimo woli rodziców, a który zwiastuje powrót pięknych czasów sławnego *Mañqueza*. Granie jego, ściągają na teatr *del Principe* podobne tłumy, jak i opera, co już jest dosyć w Madrycie, gdzie anuzyka do namietności prawie należy. Operą kieruje sławny *Mercadante*, spółzawodnik *Rossyniego*, który przed 28 rokiem, daleko więcej dzieł, aniżeli *Rossini*, wydał. Ostatnie tragedye, w których występował *Torre*, są: *Oskar*, *Abufar*, *Andromacha*, *Ifigenija w Taurydzie*, wszystkie dosyć dobrze tłumaczone. W każdej z tych sztuk przewyższył siebie aktor, a Francuzi widzący go w *Abufarze*, twierdzą, iż w wejściu *Farana*, przypomina im *Talme*, którego wejścia na scenę tak są wspominane. (J. d. S. P.)

Mody Paryżkie.

Pokazują się przepaski ze wstążek szerokich, w kilku ciemnych kolorach, upięte w kształt litery V, na plecach i na piersiach. Przepaski te tworzą kokardy na ramionach. Najpoźniejsze stroje damskie są: kapelusz ryżowy w blondynach i kwiatach, albo też czepek gazowy upięty zwojkami atlasowemi, różowemi i piórami białemi, a niekiedy głowa we włosach przeplecionych wstążkami; suknie, już białe organdy nowe u dołu z czterema bardzo szerokimi zakładkami, do których przepaska różowa i trzewiki tegoż koloru, już florynowe z jedwabiu surowego, bez gorsu i z długimi rękawami, już nareszcie gazowe w kokardach, łapkach i zwojkach atlasowych. Strój męski: kapelusz jedwabny szary; kamizelka pikowa biała, z kołnierzem wykładanym, frak zielony z dość długimi szerokimi połami, z kieszeniami na biodrach, kołnierzem axamitnym czarnym, a guzikami wyłaczanemi; spodnie wąskie u dołu na strzemionkach. Kołnierze axamitne używają się teraz i do fraków czarnych.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

» Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 8 Października r. s. 1826 Roku.

2 Полевая Провіантская Коммисія Литовскаго опдѣльнаго корпуса объявляетъ, что на поставку провіанта для 1й Гусарской дивизіи, въ Виленской Губерніи квартирующей, на продовольствіе съ 1го генваря 1827 по 1е генваря 1828 года, производиться будутъ въ Виленской Казенной Палатѣ торги: 22го, 23го и 25го, октября, перепорѣжки 26го, 27го и 28го числа тогоже октября сего года, на которыя вызывающіеся желающіе съ законными залогами на сей разъ въ пятую часть прошиву подряда. Задашки выданы будутъ немедленно по заключающей коншракта до пятой части подрядной суммы, подъ особые залоги, съ тѣмъ, что ежели возможность дозволитъ, то въ подкрепленіе задаточная сумма будетъ выдана и до шрепей части. Планъ и кондичи по которыхъ производиться будутъ сии торги и поставка, мѣже самыя, что и для войскъ Литовскаго корпуса, и уже доставлены въ Виленскую Казенную Палату, въ мѣстѣ съ изчисленіемъ потребности, гдѣ всякому желающему открыты.

7 Класа Булатовичъ.

8 Класа Качковскій.

Секретарь Гулакъ.

Polowa prowiantka Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza, że na dostarczenie prowiantu dla 1szej huzarskiej Dywizyi w Wileńskiej Gubernii konsystującej, na utrzymanie od 1 stycznia 1827, do 1 stycznia 1828 roku, odbywać się będą w Izbie Skarbowej Wileńskiej targi 22, 23 i 25 października, a przetargi dnia 26, 27, i 28 tegoż października teraźniejszego roku; na które życzący wzywają się z prawami ewikcyami na ten raz do piątej części podradu. Zadatki wydane będą zaraz po zawarciu kontraktów do piątej części podradnej summy, za szczególnymi kaucyami, z tѣm, iż jeżeli możność pozwoli, to w pomoc summa zadatkowa będzie wydana i do trzeciej części. Plan i warunki wedle których odbywać się będą też targi i dostarczenie, też same, co i dla wojsk Korpusu Litewskiego, i już się znajdując w Izbie Skarbowej Wileńskiej, z wyszczególnieniem potrzeby, gdzie każdy życzący widzieć może.

7 Класы Булатовичъ.

8 Класы Качковский.

Секретарь Гулакъ.

1 Литовскій Почтамтъ сямъ вызываеъ желающихъ взять на себя поставку потребныхъ оному для нижнихъ почтовыхъ служителей Литовской Дирекціи двухъ и годовыхъ амуничныхъ вещей и имянно: сукна темнозеленаго, бѣлаго, сѣраго и чернаго по образцамъ вообще 5,855 аршинъ 10 вершковъ; плащу чернаго 762 аршина 2 вершка; стамеду темнозеленаго съ частію мамису 3,418 аршинъ 12 вершковъ; сукна сѣраго рускаго съ небольшою частію чернаго 3,952 аршина 12 вершковъ; панталонѣвъ льняныхъ изъ фламскаго полотна со всемъ сшитыхъ на подкладѣ 433; киверовъ парадныхъ съ галуномъ и со всемъ приборомъ для почтalionовъ 581, а для инвалидовъ 22; шляпъ поярковыхъ черныхъ 104, галстуховъ черныхъ суконныхъ 1,072 и сапожнаго товару съ подошвами и со всемъ приборомъ 536 паръ; чшобы плащовые явились въ Почтамтъ для произведенія съ ними торговъ въ нижеозначенные сроки и имянно: первый 7го, второй 10го а шрепей и окончательный 13 числа будущаго декабря мѣсяца, съ благонадежными и законными залогами, безъ коихъ никто къ торгу допущенъ быть не можетъ; дальнѣйшія же кондичи объявлены будутъ при торгахъ.

Секретарь и Кавалеръ Андрей Гринъ.

Начальникъ Стола Адамовичъ.

1. Pocztamt Litewski ninieyszѣmъ wzywa życzącychъ wziąć na siebie dostawę potrzebnychъ jemu dla niższychъ pocztowychъ służącychъ Litewskiej Dyrekcji, dwu i jednorocznychъ amunicyjnychъ rzeczy, a mianowicie: sukna ciemnozielonego, białego, szarego i czarnego, podługъ wzorów, w ogółe 5,855 arszynów 10 wierszków; mazzestru czarnego 762 arszyny 2 wierszki; stamedu ciemnozielonego z częścią mamisu 3,418 arszynów 12 wierszków; sukna szarego ruskiego z małą częścią czarnego 3,952 arsz. 12 wiersz.; pantalonów letnichъ z flammanskiego płótna zupełnie uszytychъ na podszewce 433; kaszkietów paradychъ z galonem i z całym przyboremъ dla pocztalionów 581, a dla inwalidów 22; czapek poярkowychъ czarnychъ 104, halsztuchów czarnychъ sukiennychъ 1,072 i skur na bōty z podszewami i ze wszelkimъ przyboremъ na 536 par; aby się jawili do Pocztamtu dla odbicia targówъ na niżej wyrażone terminy, to jest: 1szy 7, 2gi 10 a 3ci i ostateczny d. 13 następującego decembra, z dostatecznemi i prawami ewikcyami, bezъ których nikt do targówъ przypuszczonymъ nie będzie; dalsze zaś warunki objawione będą przy targachъ.

Sekretarz i Kawaler Andrzej Hryn.

Naczelnikъ Стола Адамовичъ.

O g ł o s z e n i e.

Rządu Gubernińskiego Litewsko Wileńskiego.

1 Sąd Główny Litewsko Wileński Czasowego Departamentu Spraw Kryminalnychъ przez komunikacyą do Rządu Gubernińskiego za N. 2371 podesłaną, rekwiruie o spełnieniu Dekretu swego w dniu 18 miesiąca lutego 1825 roku ferowanego a przez JW. Wice Gubernatora Aktualnego Rady Konsyliarza i Kawalera naówczas zastępującego miejsce JW. Cywilnego Gubernatora zatwierdzonego, w sprawie nad szlachcicem Powiatu Wilekomierskiego Antonimъ Rawą Węglińskimъ, sądzonymъ za niesprawiedliwą skargę na Szlachtę Woynickichъ o przetrzymywanie włościan Kuzienowiczów, do Rządzącego Gubernią podaną, gdy takowymъ dekretemъ postanowiono ogłosić przez Kuryera Litewskiego rzeczownego Węglińskiego Pieniaczemъ, przeto Rząd Guberniński przez ninieysze o temъ awizuje. Roku 1826 października 4go dnia.

Sowicznik i Kawaler Kazimierz Nowicki.

M. Lubański Sekretarz.

Naczelnikъ Стола Kollegialny Sekretarz W. Leonowiczъ.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż przedawać się będą z publicznego targu części majątku wydzielone w Minskimъ powiecie z Zaslawskiej exdywizyi obywatela Przedzieckiego, niemającymъ prawa władać onemi, a mianowicie: Germanowi Marsentemu we wsi Lipieniewie, włościan płci męskiej 5 i żeńskiej 9 dusz, ziemi uprawney włok 7 morgów 15, i sianożęci morgów 4; kupcomъ Reyzerowi we wsi Kriczkach włościan płci męskiej 4, a żeńskiej 3 dusze, ziemi uprawney włok 4 morgów 15, sianożęci morg 1; i Rakowowi we wsi Denarowiczach i miasteczku Zaslawiu włościan płci męskiej 3, a żeńskiej 4 dusze, ziemi uprawney 4 włoki, sianożęci 150 prętów, z ichъ własnościami, z którychъ dochódъ roczny wykazuje się z liczby dni roboczych. Zatemъ życzący kupić takowe części zechcą przybyć do tego Rządu

z gotowemi pieniędzmi na targi w terminach: pierwszy od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, które później nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach, za miesiąc; drugi za dwa, a trzeci ostateczny we trzy miesiące, w pierwszy dzień sessyyny. Dnia 29 września 1826 roku.

Sowietnik Demian Czerniajew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

Za Naczelnika Stolu Ignacy Łaski.

1 Na skutek dekretu Sądu Głównego Wileńskiego Departamentu 1go dnia 9 julii roku idącego w sprawie nad aresztantem włoscianinem Gasprem Stankiewiczem nastalego, Sąd Grodzki Pttu Wileńskiego wzywa właściciela dwóch sztuk Papierów Faustynowi Kazimierzowi Koryckiemu służących, przy wspomnianym Stankiewiczu najdzionych, aby on z dowodami do tego posługującymi stawiał się przed Sądem niniejszym. Oktobra 6 dnia 1826 roku.

Sędzia Antoni Pomarnacki.

Jan Pawłowicz Regent.

1 Sąd Grodzki Pttu Wileńskiego ogłasza, iż w mieście Dyneburgu pod wiedzą tamczanego Horodniczego JW. Lewandowskiego Majora, najdnie się para koni z uprzężą i pojazdem, odebranych od niejakiegoś Jana Snitki i Johana Piotra Słau albo Sedlera, dopiero Johanem Adolfem Kufusem nazywającego się, nie wiadomo jakim sposobem przez nich zdobytych: właściciel takich koni i uprzęży, zechce w przeciągu półrocznego terminu z dowodami na przynależność sobie, stawiać się u Dyneburskiego Horodniczego dla odebrania tych koni na powrót; bo wtem po upłynieniu takowego terminu, konie, uprzęż i pojazd, będą z publicznej licytacji wyprzedane, a pieniądze ztąd wynikłe do Magistratury powszechnego opatrzenia Gubernii Witebskiej odesłane. Oktobra dnia 1826 roku.

Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Powiatu Wileńskiego.

Jan Pawłowicz Regent.

1 Sąd Exdywizorski na usatysfacyonowanie Kredytorów i Donataryuszów zeszłego s.p. Wincentego Wołodkowicza podkomorzego Wileyskiego, Dekretem Remissyjnym Sądu Głggo przeznaczony, w terminie wyrokiem pierwszorzazdowym zadeterminowanym, to jest w dniu 25 września do dóbr Illi zjechawszy, wzywa: antow, współ z Komornikami, celem zweryfikowania ich czynności skutecznych; z racji zaś niejawienia się pretensorów, nie mogąc przystąpić do dalszego działania, Sądy swoje na dzień 27 męca listopada odłożyć postanowił, iżby więc na takowy termin, wszyscy pretensorowie do funduszów zeszłego Wincentego Wołodkowicza pod upadkiem dopominków prawnie jawili się, Sąd Exdywizorski poraz ostatni ostrzega.

Michał Łapicki Prezydujący Exdywizor.

Zygffryd Buynicki Exdywizor.

Jakub Estko Sędzia Ziem. Ilum. Kawaler.

Wedle Ukazu JEKO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

1 Urodzonemu Józefowi Boczkowskiemu Lekarzami piechotnego Archangielogrodzkiego Pułku samemu Aktorowi sprawy a Melchioro-

wi Wołodkowiczowi b. Marszałkowi Pttu Wileyskiego oycowi, tudzież Ludwikowi i Antonie-
nu Wołodkowiczom synom do przyjęcia are-
sztu na sumę obżałowanego Boczkowskiego
w ich rękę znajdującą się, pozew przed Sąd
Ziemski pottu Wileyskiego na kadencją s. Mi-
chalską lub poniey następną, w mieście powia-
towym Wileyce sędzić się mającą, z instancyi
Urodzonego Wincentego Lewkowicza poręcznika
woysk Polch z odwołaniem się do zapisanego
w aktach Ziemskich pttu Wileyskiego, roku
terazniejszego 1826 męca marca 26 dnia oświad-
czenia, oraz dalszych dowodów w rozprawie zło-
żyć się mających, wynosi się o to: w roku 1824
wydalając się obżałowany Boczkowski z miasta
Guberskiego Wilna do służby wojennej, wydał
dla Żałt. plenipoteneyą do zajęcia spadków
po Xiedzu Pietrze Stankiewiczu Prafacie Kate-
dry Mińskiej i Plebanie Radoszkowskim, w zła-
rzeniu jeśli go śmierć zakroczyła, i razem w
teyże plenipoteneyi nadał moc zupełnego co z rze-
czy i interessu wypadać będzie działania, a po-
stępując dobrowolnie za ponieść się mające tru-
dy, 3,000 rubli srebrnych gratyfikacyi zaręczył
honorowie, że te po objęciu sukcesyi natych-
miast wypłaci. Skutkiem takowego pełnomo-
cnictwa, zostawszy Żałt. o zgonie X. Stankie-
wicza uwiadomionym, udał się natychmiast do
Miasta Guberskiego Mińska, i znalazłszy przez
Konsystorz dla opisania funduszów zeszłego Stan-
kiewicza delegowaną do plebanii Radoszko-
wskiej Kommissyą (wszedł o nakaz wydania o-
nych z proźbą). Lecz kiedy Konsystorz odsyła-
jąc zeszłego do Kommissyi przez rezolucyą obja-
wił, że przy objęciu całkowitej pozostałości wi-
nien Żałt. złożyć dokument ewikcyjny, upe-
wniający, że innych prócz obżałowanego Jó effa
Boczkowskiego niema successorów i że jeśli
się ci wynalezli, pełnomocnik wszelką przed-
niemi odpowiedzialność na siebie przyjmie. Kie-
dy oraz tenże Konsystorz zalecił żałującemu z
sukcesyjnego funduszu wypłacić sługom kościel-
nym i oficyalistom w plebanii i w folwarku Sy-
cewiczach będącym zaległe pensye, niemniej za-
spokoić pretensye włoscińskie i z ogólnego ma-
jątku spadkowego część czwartą na K ścioł
zostawić. Żałt. wspolegając na uręczeniu ob-
żałowanego Boczkowskiego wydał najprzód z o-
pisaniem ewikcyi na własnym majątku upewnia-
jący że innych niema successorów dokument,
potem przystąpiwszy do objęcia spadków, któ-
re pierwey jeszcze przez urząd miejscowej
Kommissyi zinwentowane zostały, na wszystkie
artykuły jakie do rąk Żałt. oddawane były
powydawał rewersa, oraz brał urzędowe po-
świadczenia, w ostatku wedle dyspozycyi kom-
missyi zapłaciwszy co komu należało, uspokoi-
wszy wszelkie do zeszłego Stankiewicza zare-
gulowane pretensye, i część czwartą funduszów
oddawszy Kościołowi, pouzyskiwał na to wszy-
stko urzędowe kwietacye. Zgromadziwszy zaś
tym sposobem wszelką pozostałość do miejsca
swojego pomieszkania, to jest do majątku Czer-
wonego Dworu, zawiadomił o tem obżałowane-
go Boczkowskiego listownie. Na skutek jakowej
odezwy przybywszy obżałowany w miesiącu ju-
lii 1825 roku i otrzymawszy wszystkie papiery
stan funduszu sukcesyjnego po zeszłym Stan-
kiewiczu, wyjaśniając, kilka miesięcy mieszka-
jąc w domie Żałt. one trzymał, a zape-

wniwszy się o przychylnym dla siebie Zał. działaniu, też papiery zabrał, a srebro, sprzęty, pojazdy, konie, żywioły i dalszą ruchomość przewiozłszy do miasteczka Dołhyuowa z publiczney licytacji wyprzedał. Po załatwieniu czego gdy się Zał. o wyeliberowanie ewikcyjnego dokumentu Konsystorzowi wydanego, o wynadgrózenie swych trudów i o kwietacyą z przyjęcia spadkow upomniał, obżałowany Boczkowski pod protextem swych interessow, wyjechawszy z papierami i pieniędzmi do miasta Mińska, zaręczył wymienić w Konsystorzu ewikcyyny Zał. dokument, i przystać generalną kwietacyą. Skoro zaś tego niedotrzymał, owszem dał się słyszeć z objawieniem niejakichśi do Zał. pretensyi, Zał. dla śladu swej niewinności, zmuszonym był w aktach Ziemskich pottu Wileyskiego zapisać oświadczenie, które obżałowany urządowie wyjąwszy, aczkolwiek o akkuratnym spełnieniu przez Zał. obowiązków plenipotentą przekonywał się, gdyby jednak znaleźć pozor do uchylenia się od opłaty postąpionego wynadgrózenia, naynieściuszniej sformował o zagrąbienie wszelkich dla niego przychodzących po Prałacie Stankiewiczu funduszow dopominek, i gdy dostrzega Zał. że obżałowany Boczkowski chcąc mieć rozprawę porządkiem próżbowym unika od komportacyi zabranych przez siebie rejestrow, inwentarzew, kwitow, świadectw, rewersow i innych dowodow które do usprawiedliwienia Zał. działania ze skutku plenipotentcy wynikłego posługują, gdy obok tego dostrzega, że tenże obżałowany Boczkowski niebędąc sam jeden, jak pierwey nayuroczysciey zaręczał successorem po zeszyłm Prałacie Stankiewiczu, bo mając oycą, brata i dwie rodzone siostry w życiu będące, które również do spadku należą, usiłuje przed niemi wszystko a mianowicie całą czynność Kommissyi zatrzeć, i na jednego Zał. za ewikcyjnym dokumentem Konsystorzowi wydanym, zwalić przed niemi odpowiedzialność. Oślaniając się więc Zał. w porządku takim, jaki dla wszystkich obywateli tej prowincyi N a y m i ł o ś c i w i e y jest zostawiony, od napaści, a razem chcąc pozyskać za pewnione dla siebie wynadgrózenie, ze wszystkimi obżałowanymi do jednoczasowey rozprawy powołującemi się zakłada *następne próżby*: Approbaty aresztu na sumnę obżałowanego Boczkowskiego w ręku Urodzonych Wołodkowiczow znajdującą się, tudzież na wszelkie dalsze fundusze gdziekolwiek będące i odkryć się mogące, aż do finalney w ostateczney instancyi rozprawy, które ponieważ jeszcze wiadome niesa, a summa u obżałowanych Wołodkowiczow na majątku Nowym Dworze w Wileyskim powiecie sytuowanym zalokowana na usatysfakcyonowanie słuszney Zał. pretensyi niewystarcza, w pierwszym więc przyściu razem przy approbacie założonego aresztu, nakazania obżałowanemu Boczkowskiemu, iżby złożył na odpowiedź osiadłego w powiecie Wileyskim obywatela poręcznictwo; poczem zatwierdzenia czynności urządowey Kommissyi przez Konsystorz dellegowaney i obowiązaną obżałowanego Boczkowskiego do komportacyi w cancellaryi Sądu Ziemskiego Wileyskiego na czteroniedzielną persystencyą wszelkich papierow, u Zał. podstępnie zabranych, jakie się przy sprawie dostatecznie wyszczególnią, a z tych tran-

zaktow oraz złożyć się mających dowodow, obliczenia Zał. z całkowitego mocą plenipotentcyi działania i zupełnego w tym interesie zakwietowania. Co się zaś z tego obliczenia dla Zał. należnym bydz okaże, łącząc razem dobrowolnie przez obżałowanego Boczkowskiego postąpione w nadgródę podjętych około wyeliberowania i zgromadzenia całej successyi po Prałacie Stankiewiczu trudow, 3,000 rubli sreb., tego wszystkiego na onym sądenia, ku czemu doliczenia expensow na utrzymanie obżałowanego Boczkowskiego i jego oycą przez kilka miesięcy w domu Zał. poniesionych; przeznaczenia na opłatę tej summy jaka się wskazuje nayrychleyszego terminu, a w zdarzeniu nieuczynienia przez niego zakroczyć mającemu wyrokowi satysfakcyi, dozwoleń uzyskania nayprzód summy u obżałowanych Wołodkowiczow będącey, przez inekwietacyą ad extenuationem do majątności Nowego Dworu, potem zajęcia dalszych wszelkich obżałowanego Boczkowskiego funduszow, tak summowych jako też ruchomych gdziekolwiek się tylko odkrywają, lub znaglenia do wypłaty poręcznika przez niego postawić się powinne; uznania Zał. bydz bliższym do juramentu w każdym punkcie, rekognoskowania powrotu expensow prawnych na proceder wyłożonych i spendować się jeszcze mogących, decydowania tego wszystkiego co czasu sprawy donaszaniem i probowaniem będzie, oraz zachowania wolności poprawienia się na tej lub wyniesienia inney żałoby.

Roku 1826 miesiąca septembra dwódziesiątego dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze, iż tego pozwu dwie kopie z onym zgodne w sprawie WJPana Wincentego Lewkowicza Poręcznika W. Polch jedną WJPanu Józeffowi Boczkowskiemu Lekarzowi piechotnego Archan-gielogrodzkiego Pułku, jako niemającemu nigdzie żadney osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem, a drugą JW. Melchiorowi Wołodkowiczowi b. Marszałkowi Pttu Wiley. oycowi, tudzież Ludwikowi i Antoniemu synom Wołodkowiczom, oczewisto w majątności Nowym Dworze w Wileyskim Pttcie sytuowaney podałem, i o terminie rozprawy przed Sądem Ziemskim tegoż powiatu zawiadomiwszy, sumnę W. Boczkowskiego w ręku rzeczonych Wołodkowiczow na obliżu znajdującą się, do finalnego procederu ukończenia przyaresztowałem. Datt ut supra. Józeff Lisowski woźny Pttu Oszmiańskiego.

Roku 1826 septembra 23 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskimi Pttu Wileyskiego stawiając osobiscie JP. Woźny Józeff Lisowski relacyą takowego Pozwu urządownie zeznał. Przyjąłem i zgodziłem z księgami świadcze

Wincenty Kiersnowski Ziemski Pttu Wileyskiego Regent.

Dozwala się drukować Wilno 5 pazdzier-nika 1826 roku. Cenzor Symon Żukowski.

z Sąd Podkomorsko Exdywizorski Massy zeszyłego Marszałka Kuszelewskiego, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Wilenskiego zgo Departamentu w roku 1824 januaryi 31 dnia zapadłym ustanowiony, w dobrach Sterkańcach w Powiecie Wilkomierskim położonych exystujący, po wysłuchaniu w Sprawie głosow przez

strony stawające odbytych i ułatwieniu kwestyów wyrok oczewisty poprzedzających, Sądy swoje celem wzięcia całej Konkursowej Sprawy do namowy, na dzień 5ty miesiąca listopada terażniejszego roku odroczył, w którym to dniu mając zamiar ostatecznym zająć się Sprawy rozbiorem, o tém przez rezolucyą swoją dnia 28 terażniejszego miesiąca września ogłoszoną obecné strony zawiadomił, gdyby więc wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Marszałka Kuszelewskiego mający jakiegokolwiek do jego funduszu stosunki, tak o powyższém postanowieniu, jakoteż o tém, iż wszystkie dalsze pozwane, a przed Sądem niniejszym niestawające strony, skutkiem amissyi przez Dekret Remissyyny zastrzeżonym podlegać będą, przez niniejszą do Gazety Kurjera Litewskiego przesłaną i trzykrotnie opublikować się winną Awizacyą obwieszcza. Datt roku 1826 września 29 dnia.

Podkomorzy Zawileyski Dowgiałło.

Pisarz Grodzki Upitski i Exdywizor Antoni Olechnowicz.

Sędzia Ziemski Oszmiański i Exdywizor Justyn Czernicki.

2 Teodor Sawicki wolno praktykujący medyk, na mocy praw wieczystych, przyznanych: jednego pod dattą 18 junii, drugiego w dniu 2 augusta terażniejszego 1826 roku od Strabczego Powiatu Szawelskiego i Kawalera Wincentego Brodowskiego, mnie wydanych; stawszy się Aktorem domu murowanego w Mieście Szawlach przy Ulicy Fabryczney v Mitawskiej pod N. 102 położonego, z ogrodem fruktowym i dwoma osobnymi placami; o takowym przeysciu Aktorstwa wyrażonego domu, dla przecięcia wszelkich stosunków, do powszechnéy podają wiadomości.

Takowe Doniesienie dozwolono drukować w Kurjerze Litewskim dnia 4 października 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

2 W domu JWW. Wańkowiczówien obok k. Kazimierza w sklepie Kupca Wołczaninowa przedają się świeżo sprowadzone astrachańskie winogrona baryłkami i funtami po cenie umiarkowanej, również różne porcellany i kryształy.

3 Część pierwsza dzieła, pod tytułem *Astronomija zawarta we 22ch lekcjach* etc. ogłoszonego na prenumeratę w miesiącu lutym r. b. już wyszła z druku; JJ. WW. JJ. PP. Prenumeratorem umieszczeni na czele tej pierwszej części w miejscach wiadomych odebrać raczą. *Część druga*, obejmująca jedynasté lekcyy, z dodatkiem, i trzema Tablicami figur, wkrótce najaw wyddzie. Materye w niej zamknięte są następujące: 1. O planetach składających systemat słoneczny. 2. O satellitach czyli księżycach 3. Ogwiazdach stałych. 4. O konstellacyach i klasyfikacyi gwiazd stałych. 5. O odkryciach *Herszela* między gwiazdami stałemi. 6. O widokach Teleskopowych ciał niebieskich. 7. O konstellacyach zodyaku, ich konfiguracyi,

liczbie gwiazd niemi obiętych, i pozornych ich wielkościach. 8. O kometach, ich ogonach i różnych widokach. 9. O wzdymaniu się i opadaniu wód morskich. 10. O przestrzeni świata powszechnego, o ciałach niebieskich w nim krążących, i o ich mechanicznych stosunkach. 11. O teoriach systematycznych Keplera i Newtona. w *Dodatk*u zagadnienia Astronomiczne naywłaściwsze do rozwinięcia wiadomości tej gałęzi filozofii naturalney. Tablice obejmują: pierwsza dwa widoki Wenus, dwa widoki Marsa, dwa widoki Jowisza, z ich odmianami światła, plamami, i pręgami; tudzież widok Saturna z jego pierścieniem i pręgami. *Druga*; Ellipsę, którą ziemia w jednym roku około słońca opisuje; różne widoki pierścienia Saturnowego w czasach różnych; bieg plam na tarczy słoneczney, opisany w lekcyi V Części I. *Trzecia*; Konstellacye północne, w których gwiazdy połączone są linijami, ich wielkości odznaczone znakami oddzielnemi, lub właściwemi nazwiskami od starożytnych pozostałemi. Prénumerata na obie części tego dzieła przedłuża się do miesiąca grudnia r. b. Prenumeratorem umieszczeni na czele części drugiej, razem dwie części odbiorą. Cena biletu rubli sr. dwa. Prenumerata przyymuje się Wilnie w Xiegarzni Zawadzkiego, Moritza, i w Redakcyi Kurjera Litewskiego; w *Warszawie* u Zawadzkiego i Węckiego. w *Krakowie* u Grabowskiego i Kocha; tudzież u Osób łaskawie prenumeratą trudzących się. Wilno roku 1826 dnia 4 oktobra.

Wincenty Karczewski.

Wolno drukować, dnia 4 października 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3 Sąd Ziemski ptu Wileńskiego zajmując się rozbiorem sprawy konkursowej kredytorów zeszlých Franciszka i Franciszki Święcičkih oraz Józefa Święcickiego Porucznika, z JPP. Franciszkiem, Alexandrem i Kazimierzem braćmi Święcičkiemi, po załatwieniu kwestyów akcesoryynemu stopniowi właściwych, oraz po wysłuchaniu Głosu Produktowego ze strony jednego tylko kredytora odbytego, gdy po mimo czynione przez Sąd ostrzeżenia, żaden z dalszych kredytorów i pretensow do indukowania sprawy nieprzystępuje, z tego powodu znajduje potrzebę zawiadomić wszystkich kredytorów i pretensow do takowego konkursu łączących się, iż by oni sami lub przez Plenipotentów stosunki swoje przed Sądem niniejszym objawili, gdyż tenże Sąd wyż wyrażoną sprawę w dniu 15 terażmca 8bra do namowy wzięść postanowił, i że na niestawających amissyą zapisze, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Roku 1826 mca 8bra 2 d.

Wileński Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.
Wileński Ziem. Sędzia Mateusz Romanowicz.
Ziem. Wileński Pisarz Józef Naborowski.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 oktobra rub. srebr. 3 rub. 82½ kop., czerw. złoty nowy r. 11, kop. 30; imperyal 38 rub. 25 kop.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana u powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 7 godz. 6 zrana.	27 cal. 9.2 lin.	+ 8 stopni.	Południowy.	Deszcz.
	d. 8 — — —	27 — 11,4 —	+ 2 — —	Północny.	Pochmurno.